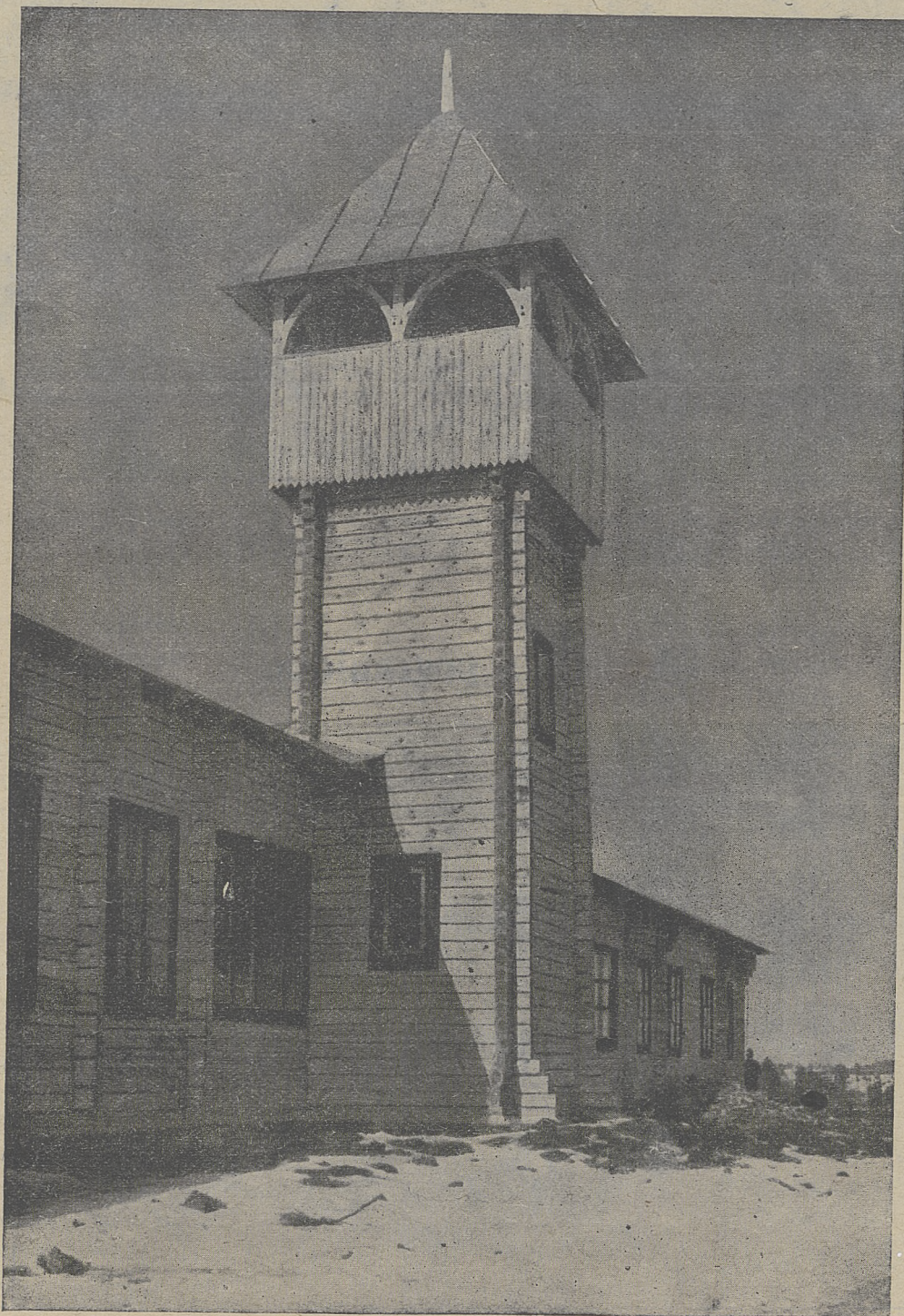


ILUSTROWANY DODATEK KURJERA STANISŁAWOWSKIEGO

Z wschodniego pogranicza.



Wieża z czatownią obwodu kompanijnego K. O. P. według projektu arch. T. Nowakowskiego.
Fot. S. Plater-Zyberk - „Południe”.

Gen. Minkiewicz na wizytacji K. O. P.

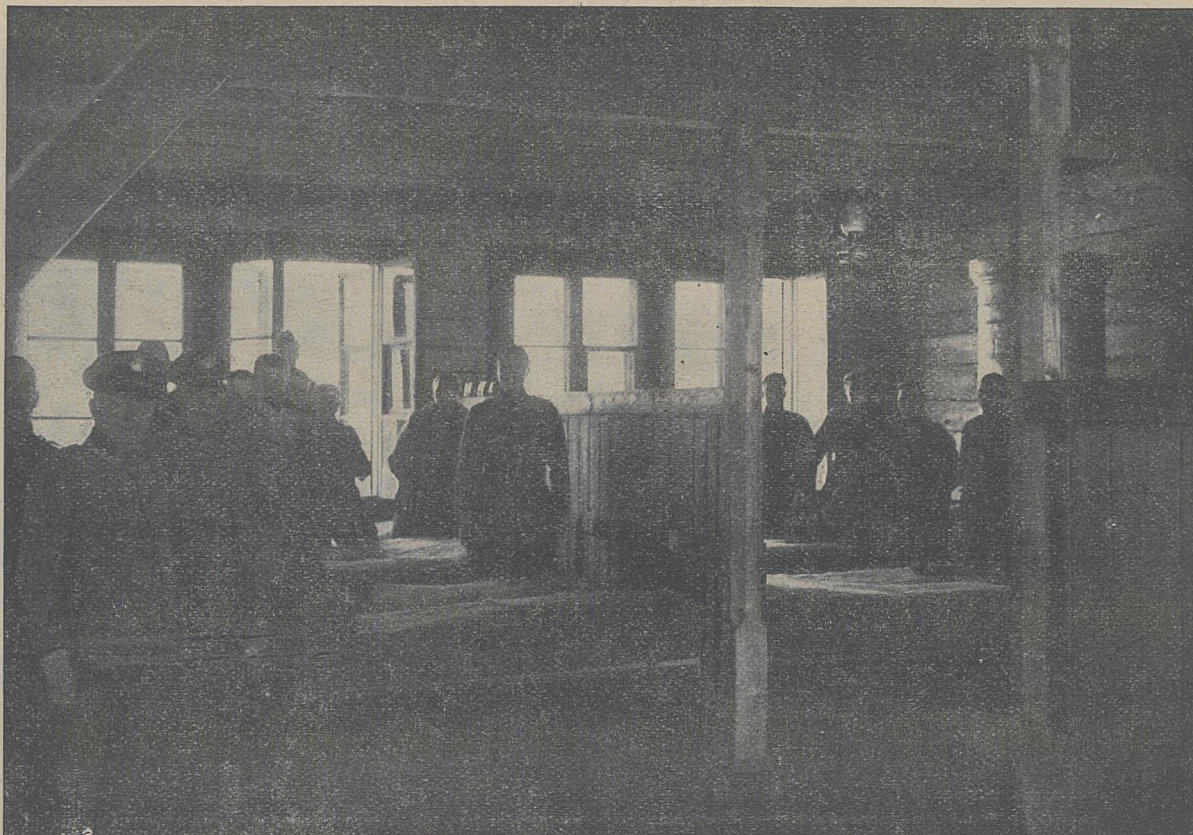


Por. Królikowski, mjr. Kasza, mjr. Więckowski, gen. Minkiewicz, pułk. Remizowski, mjr. S. G. dr. Czarnowski, kpt. Miljan, kpt. rez. Chlebek.

Obrazek z pogranicza.



Po tej stronie granicy gen. Minkiewicz w otoczeniu oficerów, po drugiej zaś krasnoarmiejcy z komisarzem bolszewickim.



Sala żołnierska w strażnicy odwodowej.

Fot. S. Plater-Zyberk — „Południe”.

Z pogranicza wschodniego.

Nienormalne warunki, jakie wytworzyły się na granicy naszej z Rosją zmusiły Rząd do zastąpienia policji lub straży celnej siłami wojskowymi w postaci Korpusu Ochrony Pogranicza, pozostającego w zawiadywaniu Ministerstwa Skarbu, lecz zorganizowanego na sposób wojskowy, przez Min. Spraw Wojskowych, któremu Korpus podlega pod względem organizacyjno-personalnym. Kilka miesięcy pracy K. O. P. wytworzyło inne zupełnie stosunki. Bandyci sowieccy zwani „dywersantami” boją się już napadać na nasze terytorjum, strzeżone przez dzielnych żołnierzy — „kopiaków”. Równocześnie zmniejszyła się bardzo ilość napadów dywersantów sowieckich, którzy zaledwie niekiedy i to bardzo nieśmiało usiłują przekroczyć granice nasze lub dokonać napadu.

Równocześnie polepszyły się i

Sowiecki „Komisar”
i piesi „krasnoarmiejcy”.

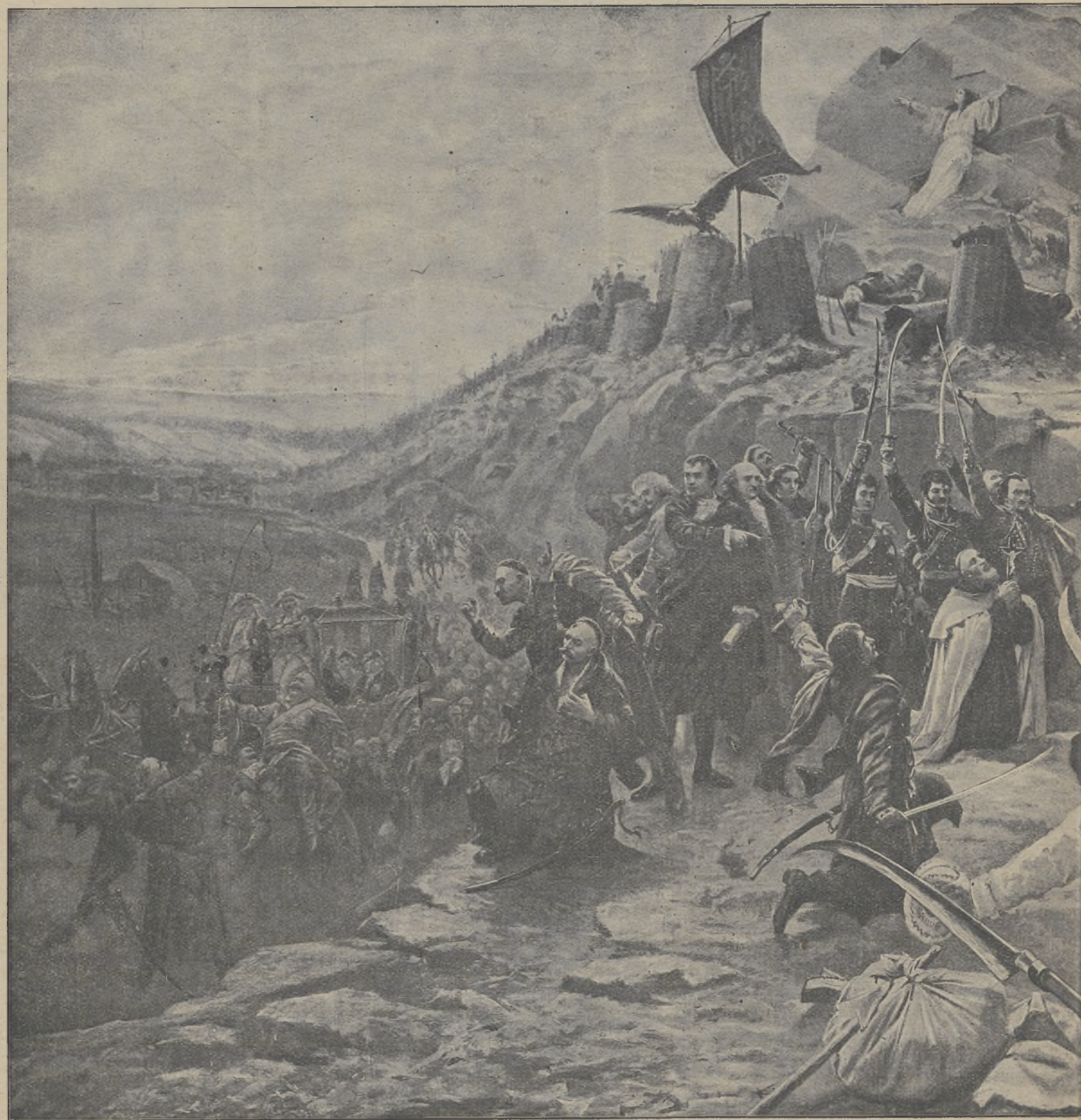
warunki służby. Granica jest obsadzona silniej. Poszczególne placówki połączone są siecią telefonów. Najważniejsza kwestja — budowy strażnic została też częściowo załatwiona pomyślnie. Ministerstwo Robót Publicznych zbudowało cały szereg mniejszych strażnic dla poszczególnych placówek, jak i większych dla całych kompanji.

Ciekawe szczegóły w tej sprawie znajdujemy w wydawanych przez powyższe Ministerstwo zeszytach sprawozdawczych o dokonanych przez nie pracach.

Niedawno dowódca K. O. P. gen. Minkiewicz odwiedził poszczególne odcinki dla przekonania się o stanie granicy i potrzebach żołnierza.

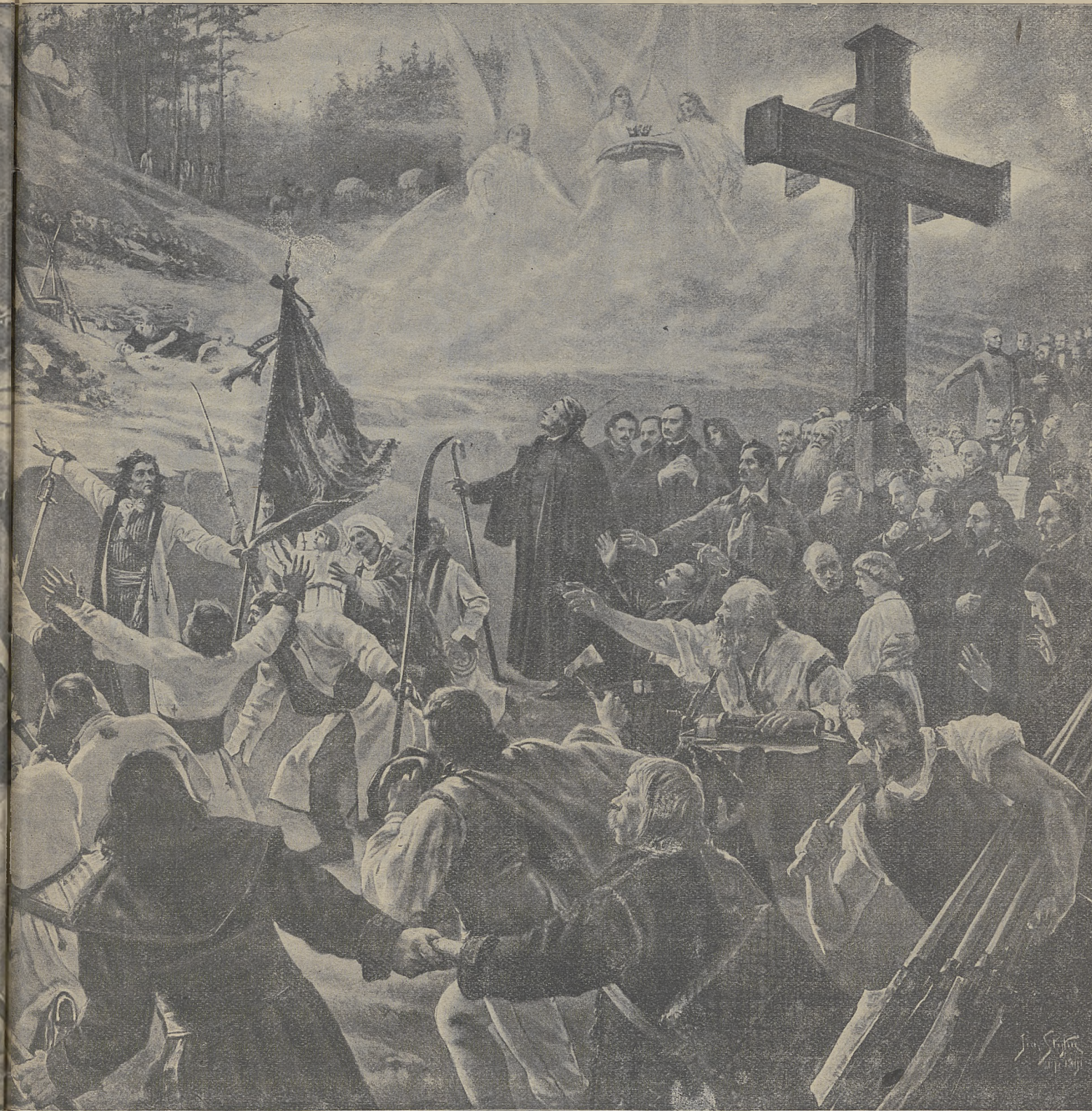
Możemy spać zupełnie spokojnie, gdy u granic Rzeczypospolitej stoi żołnierz polski, pełniący ciężką i ofiarną służbę.

POLONIA.



W końcu maja r. ub. zmarł w Rzymie Jan Styka, jeden z największych malarzy polskich, twórca szeregu arcydzieł o silnym podkładzie patriotycznym, które przez wiele lat budziły ducha polskiego.

Urodzony w „Grodzie Orłąt” — Lwowie w roku 1858 początkowo poświęcił się malarstwu religijnemu, następnie jednak wykończył cały szereg prac o podkładzie narodowym. Będąc uczniem Matejki



zawsze pracował z myślą o Polsce i dla Polski. Wykonał cały szereg panoram, jak np. „Raclawice”, „Golgota” i t. d.

Do najpotężniejszych arcydzieł zaliczyć należy

„Polonję”, gdzie w szeregu grup i postaci przedstawia alegorycznie historję walk o wolność Polski. Obraz ten zakupiony ze składek publicznych, został umieszczony w Ratuszu Lwowskim, gdzie się i obecnie znajduje.

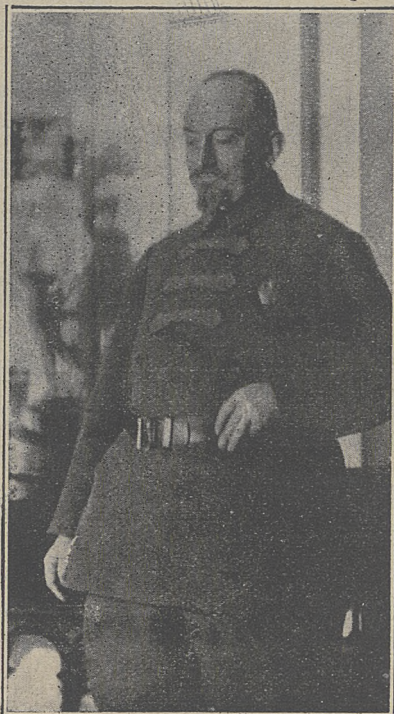
Uroczyste ogłoszenie autokefalji Cerkwi Prawosławnej w Polsce.



Członkowie uroczystości przed rezydencją Metropolity Djonizego (w pierwszym rzędzie od strony lewej): Metropolita Germanos, Metropolita Gerson (kanclerz Phanaru), Metropolita Cerkwi Prawosławnej w Polsce, Djonizy (w białym kołpaku) i Metropolita Nektarjusz.

Państwo Polskie w swych granicach posiada około trzech milionów obywateli wyznania prawosławnego, którzy pod względem kościelnym zależni byli dotąd od Moskwy. Były to warunki nienormalne i niemożliwe do utrzymania na dłużej. Dlatego też rząd nasz starał się oddawna o uznanie niezależności Cerkwi Prawosławnej w Polsce od Moskwy w rezultacie czego 17 maja przybyła delegacja biskupów prawosławnych na czele z metropolitą Gersonem – kanclerzem Phanaru i delegatem metro-

W dniu 27 września przybył do Warszawy Cziczerin, komisarz ludowy do spraw zagranicznych R. S. F. R. S. Chcemy widzieć w nim zwiastuna nowej polityki pojednawczej Sowietów



polity konstantynopolitańskiego Bazyleusa, głowy Cerkwi Prawosławnej.

Polska która za swej niepodległości była najbardziej tolerancyjnym państwem na świecie i obecnie idzie w myśl tradycji wiekowych, żądając jednak wzamian od swych obywateli wierności i posłuszeństwa prawom i władzom Rzeczypospolitej.

Mimo wiekowych prześladowań, zapomnieliśmy dziś o nich, a Cerkiew Prawosławna w Polsce niech się rozwija swobodnie w myśl tylo-wiekowej tradycji polskiej.

w stosunku do Polski. Pamiętajmy jednak że podpisany przez Sowiety traktat ryski nie jest wykonany, a w więzieniach bolszewickich jęczą setki Polaków złks. Ussasem na czele.

Poświęcenie mostu Bolesława Chrobrego w Poznaniu.



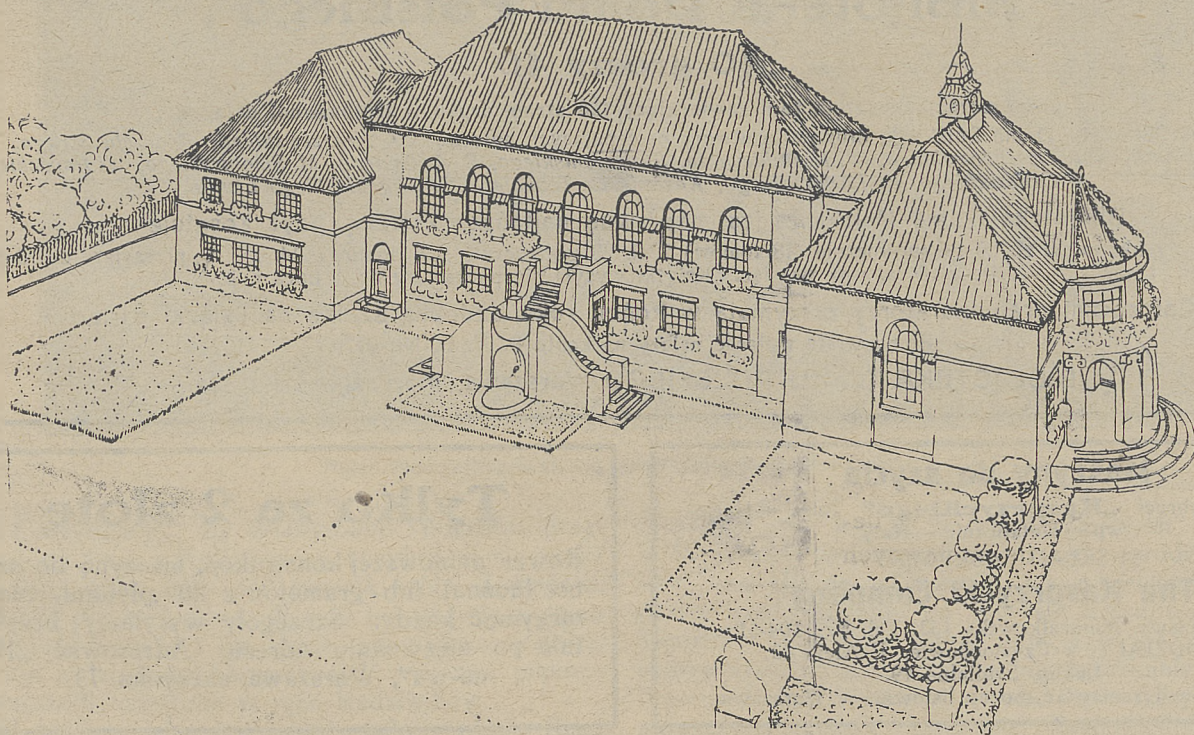
Ks. Bisk. Łukomski dokonuje aktu poświęcenia mostu.



Prez. Wojciechowski przecina wstęgę przy wejściu na most.

Otwarcie mostu Bolesława Chrobrego w Poznaniu w obecności p. Prezydenta Wojciechowskiego odbyło się uroczystie przy współudziale licznych rzesz publiczności i delegatów z całej Polski.

Projekt Domu Ludowego w Liskowie.



Niedługo w tej wzorowej wsi polskiej ma stanąć nowy Dom Ludowy według projektu arch. Wolskiego. Aby jaknajwięcej takich domów ludowych powstało na ziemiach polskich, a wtedy napewno inaczej przedstawiać się będzie stan kultury, oświaty i dobrobytu szerokich mas ludności.

„POŁUDNIE”

Wydawnictwo artystyczne i skład główny

Warszawa, Nowy Świat Nr. 7. Telefon 152-87.

Konto czekowe P. K. O. 8918.

Poleca znajdujące się na składzie: **Prof. Kazimierza Skórewicz**

„Zamek Królewski w Warszawie” Nakł. M. R. P. 1924 Cena zł. 5.

„Południe” czasopismo poświęcone sztukom plastycznym i krytyce artystycznej, pod red. Stanisława Woźnickiego. Zeszyt I i II, wyd. własne. Cena zesz. zł. 9.

„Budowa domów dla urzędników państwowych w Województwach Wschodnich”, Warszawa, 1924, wyd. M. R. P. Cena zł. 9.

„Budowa pomieszczeń dla korpusu ochrony pogranicza i domów dla urzędników państwowych w Województwach Wschodnich”, Warszawa, r. 1925, wyd. M. R. P. Cena zł. 9.

Zamiejscowym wysyłamy za zaliczeniem pocztowym, doliczając do ogólnej sumy rachunku koszt przesyłki w wysokości 70 groszy.

DO PANÓW PALACZY!

Polecamy wyborowe gily, opatrzone watą antynikotynową, nie wpływającą na smak tytoniu wyrobu fabryki gily.

„Sokół”

Warszawa, Leszno 108, tel. 266-42,

W. KWAŚNIEWSKI I F. PACHOLCZYK.

Ż a d a ć w s z ę d z i e.

Biblioteka Domu Polskiego

40 groszy 40

w prenumeracie kosztuje tom zawierający 160 stron druku w trójbarwnej okładce.

Dotychczas Biblioteka Domu Polskiego drukowała utwory następujących autorów: *J. Kraszewskiego, Andrzeja Strugę, M. Rodziewiczówny, Ant. Ossendowskiego, W. Kosiakiewicza, St. Rzewuskiego, E. Słoińskiego, M. Smolarskiego, W. Rapackiego, A. Gruszeckiego, K. Laskowskiego, Kazimierza Tetmajera, L. Migasińskiego i w. in.*

Biblioteka Domu Polskiego jest naprawdę najtańszą książką, gdyż kosztuje:

kwartalnie (9 tomów) 3 zł. 60 gr., półrocznie (18 tomów) 7 zł. 20 gr., rocznie (36 tomów) 14 zł., z przesyłką do domu. Wychodzi 3 razy na miesiąc. Książki wysyła się począwszy od 1 lipca r. b.

Całoroczni prenumeratorzy otrzymają w końcu roku ozdobną szafkę na książki darmo.

Prenumeratę wpłacać należy na konto P. K. O. Nr. 9779.

BIBLIOTEKA DOMU POLSKIEGO Warszawa, Marszałkowska 31a.

Maszyny do szycia

znanej dobroci „**Kasprzyckiego**” Tanio — Hurto — Detalicznie — Raty.

SKŁAD FABRYCZNY

„The Kasprzycki Company”

Warszawa, Marszałkowska 153. Tel. Nr.: 104-51.

ODDZIAŁY: w Częstochowie, II Aleja 43.

Lublin, Szpitalna 19.

Z prowincji zamawiać można listownie w Warszawie.

Tylko za 2 złote

Rower najnowszej konstrukcji, maszynę do szycia (nożną) lub gramofon z 20 płytami, może otrzymać każdy. Szczegóły wysyłamy bezpłatnie po otrzymaniu adresu. Adresować „**Hace-wu**”, Warszawa, skrzynka 73.